

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 44)
z dnia 13 maja 2021 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 44)

13 maja 2021 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (druk nr 1126).

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Wąsik** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Marek Wójcik** przedstawiciel Związku Miast Polskich, **Jerzy Piókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej oraz **Patryk Jaki**, **Elżbieta Kruk** i **Anna Zalewska** posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak**, **Anna Ornat** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Katarzyna Abramowicz** i **Radosław Howiecki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Chciałem poinformować, że Komisja została zwołana na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu po zasięgnięciu opinii przewodniczącego Komisji. W porządku obrad mamy dziś pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych. Jeśli państwo pozwolicie, to chciałbym przywitać obecnych gości i zacząć od kobiet – jeśli pan minister pozwoli. Witam panie europosłanki: panią Annę Zalewską i panią Elżbietę Kruk, a także pana europośla. Witam pana Macieja Wąsika, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz z dyrektorami, naczelnikami, specjalistami – nie będę już wymieniał nazwisk, żeby przyspieszyć. Witam pana Marka Wójcika, pełnomocnika Zarządu Związku Miast Polskich oraz pana Jerzego Piókarza, prezesa Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Ponieważ posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość, bardzo bym państwa prosił o uruchomienie urządzenia do głosowania na sali komisyjnej, natomiast wszystkie osoby będące poza salą, żeby uruchomiły swoje tablety. Za chwilę wyświetlą się państwu funkcje do głosowania i bardzo bym prosił o naciśnięcie dowolnego przycisku: za, przeciw, wstrzymuję się, tak abyśmy mogli stwierdzić, czy mamy kworum i możemy zacząć procedować nad projektem zgłoszonej przez rząd ustawy. Bardzo proszę o naciśnięcie przycisku za, przeciw, wstrzymuję się, tak żebyśmy mogli stwierdzić, czy mamy kworum. Zamykam głosowanie, bardzo proszę o podanie wyników.

Pan poseł Patryk Jaki tak się schował za maską. Bardzo przepraszam, panie pośle, witam pana również. Kolega zwrócił mi uwagę, po prostu w tej biało-czerwonej masce pana nie poznałem. Witam pana serdecznie na posiedzeniu Komisji i przepraszam za faux-pas.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Patryk Jaki:

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, głosowało 30 osób, stwierdzam, że Komisja posiada kworum. Czy do przedłożonego porządku obrad są uwagi lub pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Szanowni państwo, zanim przystąpimy do realizacji porządku obrad, bardzo bym prosił, żeby pan wiceprzewodniczący Zdzisław Sipiera zabrał głos i powiedział 2–3 zdania na temat tego, co się odbyło dzisiaj przed południem. O godz. 11 mieliśmy dziś spotkanie Komisji dotyczące bezpieczeństwa czterech krajów Grupy Wyszehradzkiej z udziałem Węgier, Słowacji, Czech i Polski, w którym ja i pan przewodniczący Sipiera braliśmy udział. Myślę, że dwa krótkie zdania na temat tego, co się działo i ewentualnie propozycji, jaka padła, pan przewodniczący powie, a potem rozpoczniemy procedowanie.

Posel Zdzisław Sipiera (PiS):

Dziękuję bardzo. Na prośbę pana przewodniczącego przekażę kilka informacji. Do końca czerwca Polska przewodniczy Grupie Wyszehradzkiej, stąd pan przewodniczący wyszedł z inicjatywą zorganizowania spotkania i dzisiaj odbyła się wideokonferencja z udziałem Polski, Słowacji, Czech i Węgier. Przedstawiciele parlamentów tych państw dyskutowali na dwa tematy główne, dotyczące migracji oraz terroryzmu i można powiedzieć, że spojrzenie na te sprawy jest dość podobne. A konkluzja tego spotkania była taka, że mając nadzieję, że COVID powoli już się cofa i że wrócimy do w miarę normalnego funkcjonowania, przedstawiciel parlamentu węgierskiego wstępnie zasygnalizował, że zaprosi Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych polskiego parlamentu do Budapesztu. Możliwe to będzie w styczniu lub w lutym przyszłego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję ślicznie. Przechodzimy do realizacji porządku obrad, do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, druk 1126. Uzasadnia minister spraw wewnętrznych i administracji. Bardzo proszę, panie ministrze, o krótkie wprowadzenie, a potem będzie dyskusja, pytania.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik:

Teraz mnie słycać?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Widać, że dawno pan minister nie był na posiedzeniu Komisji.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Dawno nie byłem, nie znam się na tym, niestety.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, w MSWiA powstał projekt ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych. Ten projekt ma na celu doprecyzowanie przepisów prawa w zakresie definicji ratownika wodnego w taki sposób, aby w polskim porządku prawnym możliwe było precyzyjne ustalenie, jakie są warunki niezbędne do uzyskania uprawnień ratownika wodnego. W stosunku do aktualnie obowiązującej definicji ratownika wodnego zawartej w art. 2 pkt 5 ustawy projektowane zmiany są niewielkie, ale bardzo istotne. Otóż projekt przewiduje w pierwszej kolejności doprecyzowanie, ile innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym powinien posiadać ratownik wodny, tzn. co najmniej jedną. Aktualnie przepis prawa mówi bowiem, że ratownik wodny musi posiadać inne kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym, przy czym brak precyzyjnego sformułowania w tym zakresie budzi wątpliwości interpretacyjne, ile tych kwalifikacji powinno być. Dodatkowo projektodawca doprecyzował definicję ustawową kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym poprzez wskazanie, że chodzi o kwalifikacje przydatne do prowadzenia działań ratowniczych wymienionych w art. 13 ustawy. Następnie projekt przewiduje delegację ustawową dla ministra właściwego do spraw wewnętrznych do wydania rozporządzenia, w którym zostaną określone wprost kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym oraz wykaz dokumentów potwierdzających ich posiadanie. Jest to niezwykle istotna i potrzebna regulacja, która wypełni lukę prawa w tym zakresie i pozwoli na kompleksowe uregulowanie definicji ratownika wodnego. Aktualnie trudno wskazać, które kwalifikacje mieszczą się w tym katalogu. MSWiA opublikowało na stronie internetowej wytyczne w tym zakresie, jednak zagadnienie to powinno zostać uregulowane w przepisach prawa. Projekt rozporządzenia został przedłożony szanownej Komisji wraz z projektem ustawy, przy czym projekt rozporządzenia będzie przedmio-

tem odrębnych prac legislacyjnych, zatem jego ostateczne brzmienie nie jest jeszcze ustalone. Z dotychczasowej praktyki wynika, że inne kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym są bardzo istotne w wykonywaniu profesjonalnego ratownictwa wodnego. W przypadku całkowitej rezygnacji z wymogu posiadania dodatkowych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym przez ratowników wodnych wykonywanie ratownictwa wodnego przez podmioty uprawnione nie będzie możliwe. Tym samym brak takiej regulacji w istotny sposób wpłynąłby na obniżenie bezpieczeństwa osób przebywających na obszarach wodnych. Zatem kwalifikacje, które zostaną określone w przepisach rozporządzenia, korespondują z rodzajem zadań wykonywanych przez podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego, umożliwiając de facto ich realizację.

W projekcie zaproponowano przeniesienie regulacji dotyczącej ratownika wodnego do nowej jednostki redakcyjnej – art. 15a projektu w nowym, doprecyzowanym brzmieniu. Projekt ustawy nie generuje obciążeń administracyjnych, w tym nie spowoduje powstania obowiązku ponoszenia dodatkowych kosztów przez ratowników wodnych. Zgodnie z obowiązującym brzmieniem ustawy ratownicy zobowiązani są do posiadania innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie, a więc aktualnie ponoszą koszty odbywania stosownych kursów. Spełnienie aktualnych wymagań ratownika wodnego oznacza jednocześnie spełnienie wymagań zawartych w projekcie ustawy. Projektowany katalog kwalifikacji odpowiada w pełni dotychczasowej praktyce stosowania prawa w zakresie nadzoru ministra właściwego do spraw wewnętrznych nad wykonywaniem ratownictwa wodnego.

Jak wynika z posiedzeń rady ds. ratownictwa, która działa jako organ opiniodawczy przy ministrze spraw wewnętrznych i administracji, projektowana regulacja jest oczekiwana w środowisku ratowników wodnych. Panie przewodniczący, bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo za przedstawienie projektu ustawy, rozpoczynamy dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pani europoseł Zalewska, a potem pan poseł Rafał Adamczyk. Proszę bardzo.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, mam dwa bardzo konkretne pytania, dlatego dobrze, że to się dzieje przed wakacjami. Ratownicy wodni rzeczywiście są bardzo potrzebni, w dodatku ci z kwalifikacjami. Chcę zapytać, czy w ramach zaproponowanych zmian nastąpi uporządkowanie tych wszystkich instytucji, które dają kwalifikacje i będą potwierdzać kwalifikacje ratowników? To jest pierwsze pytanie. I drugie pytanie: czy państwo badali taką sytuację, że bardzo wielu ratowników ma kwalifikacje otrzymywane na kursach online? To wydaje się brzmieć nieprawdopodobnie, bo kompetencje, jakie powinien posiadać ratownik wodny, w żaden sposób nie można zweryfikować w systemie online. Oczywiście była pandemia itd., ale to jest stan sprzed bardzo wielu lat i on był nieuporządkowany. Czy państwo pokusili się o taką analizę, żeby w ten sposób kwalifikacji ratownik wodny jednak nie mógł zdobyć? I ostatnie pytanie: czy ktoś, kto nie będzie posiadał kwalifikacji, zostanie wyeliminowany z rynku? Uważam, że tak, oczywiście, tzn. czy nie będzie takiej sytuacji, że organizator jakiejś imprezy albo wypoczynku wodnego będzie jednak sięgał po tych, którzy kwalifikacji nie mają, czy po prostu to nie będzie jednoznaczne z tym, że albo możesz być zatrudniony, albo nie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, czy wygodniej będzie panu odpowiadać po każdym pytaniu, czy jak wyczerpiemy listę mówców?

Główny specjalista w Departamencie Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w MSWiA Magdalena Miętus:

Dzień dobry państwu, Magda Miętus, Departament Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA. Bardzo dziękuję za to pytanie, wygodniej będzie nam odpowiadać, panie przewodniczący, na pojedyncze pytania, bo czasami zawierają wiele zagadnień, dlatego łatwiej będzie to usystematyzować. Bardzo serdecznie dziękuję za to pytanie,

dlatego że ono jest bardzo ważne i pozwoli nam pokazać, jak ważna jest ta regulacja, którą zaprojektowaliśmy. Otóż króciutko powiem, że aby takie uprawnienia ratownika wodnego w Polsce mieć, trzeba spełniać cztery warunki, o których jest mowa w przepisach ustawy. I tutaj się nic nie zmienia, czyli to, co było dotychczas, wchodzi do nowego projektu, a my doregulujemy jeden z tych warunków, czyli warunek dodatkowy kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym. Już w przepisach rozporządzenia, które szanowna Komisja dostała do wglądu razem z projektem ustawy, jest zarys tego, co w przyszłości w tym rozporządzeniu będzie zawarte. To rozporządzenie będzie jeszcze przedmiotem prac legislacyjnych i z niego jasno wynika, że wszystkie dodatkowe kwalifikacje, które posiada ratownik wodny, to są kwalifikacje, które gdzieś już zostały uregulowane w przepisach prawa i one wynikają z różnych patentów, uprawnień, dyplomów, ale z innych przepisów szczególnych, np. z ustawy o żegludze śródlądowej, o bezpieczeństwie morskim, o wykonywaniu prac podwodnych, z ustawy – Prawo o ruchu drogowym czy z ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Mamy też kwalifikacje, które dotyczą uprawnień w radiokomunikacji z ustawy – Prawo telekomunikacyjne, a więc generalnie nie będzie już takiej możliwości, aby ktokolwiek mógł próbować obejść przepisy prawa, które już w tej chwili obowiązują, i korzystać z różnych kursów online, które nie spełniają żadnych kryteriów i nie ma możliwości ocenienia, kto taki kurs prowadzi, jakie są założenia programowe, jaka jest kadra dydaktyczna, jaki jest egzamin albo czy to w ogóle miało miejsce.

Przepisy rozporządzenia wyraźnie odwołują się do ścisłych kwalifikacji, które trzeba będzie udowodnić jakimś konkretnym dokumentem, a zdobycie tego dokumentu będzie odbywało się na zasadach określonych w przepisach prawa. Ewentualnie np. są to dokumenty dotyczące pletwonurkowania, wydawane przez organizacje międzynarodowe, które zrzeszają nurków, ale są to organizacje, które mają ugruntowaną pozycję i są uznawane za specjalistyczne właściwie na całym świecie, więc tutaj nie ma takich obaw. I ta regulacja właściwie zmierza do tego, żeby wprowadzić do przepisów prawa to, co w tej chwili już jest stosowane w praktyce, bo ministerstwo wydało wytyczne dotyczące tego, co to są te dodatkowe kwalifikacje. I te wytyczne zostaną wprost przeniesione do tekstu rozporządzenia. Czyli każdy ratownik wodny, który w tej chwili posiada dodatkową kwalifikację przydatną w ratownictwie wodnym, nadal będzie mógł wykonywać swoje obowiązki, ponieważ te same kwalifikacje znajdują się w przepisach planowanego rozporządzenia. Być może będzie to katalog szerszy, ponieważ będziemy przeprowadzać konsultacje w zainteresowanym środowisku, czy ewentualnie jeszcze coś nowego pojawiło się na rynku, co można by uznać za przydatne w ratownictwie wodnym. Niemniej jednak będą to dokładnie takie same zasady, czyli będzie trzeba odbyć kurs, szkolenie, uzyskać patent, dyplom, uprawnienie, cokolwiek, co jest regulowane przepisami prawa. I w tym momencie nie będzie już możliwości zatrudnienia na obszarach wodnych osób, które nie będą posiadały dokumentu, o jakim będzie mowa w przepisach rozporządzenia.

Odpowiadając na pytanie o to, czy ktoś utraci uprawnienia, jednoznacznie chcę podkreślić, że nie, dlatego że to, co w tej chwili stosuje minister spraw wewnętrznych i administracji w praktyce, w związku ze stosowaniem przepisów ustawy, zostanie przeniesione wprost do tekstu rozporządzenia. Ktoś, kto w tej chwili ma uprawnienia ratownika wodnego, zachowa te uprawnienia, ponieważ dokładnie te same dodatkowe kwalifikacje zostaną wymienione w tekście przepisów rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję za odpowiedź. Pan poseł Rafał Adamczyk, proszę.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie europosłanki, panowie europosłowie, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, przed posiedzeniem Komisji pozwoliłem sobie skonsultować ustawę o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych z ratownikami wodnymi. Niestety muszę stwierdzić, że ten projekt budzi wiele emocji wśród ratowników wodnych, a emocje te są budowane szczególnie przez to, że to się dzieje miesiąc przed rozpoczęciem sezonu letniego, kiedy to coraz więcej osób będzie przebywało na obszarach wodnych, stąd ratownicy boją się tych wszystkich zmian.

Pozwolę tu sobie zadać pytania, które osobiście mi się nasunęły i które zostały przygotowane przez ratowników wodnych. Pierwsze podstawowe pytanie już padło i została udzielona odpowiedź, ale chciałbym jeszcze raz usłyszeć potwierdzenie: czy w 2021 r. zmieni się liczba ratowników wodnych, którzy mogli pracować w 2020 r.? Czy niepomniejszona grupa ratowników wodnych będzie mogła czuwać nad bezpieczeństwem osób przebywających na akwenach w 2021 r.? Drugie pytanie: dlaczego projekt ustawy został przekazany do zaopiniowania jedynie Mazurskiemu Ochotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu? Trzecie pytanie: w ramach konsultacji społecznych uwagi złożył Zarząd Główny Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jakie to były uwagi i dlaczego nie były uwzględnione? I ostatnie pytanie: kiedy ustawa całościowo zostanie nowelizowana, a nie będzie naprawiana tzw. trytytkami, jak stwierdzili ratownicy wodni?

I trzy pytania szczegółowe, które ratownicy pozwolili sobie przekazać na moje ręce – może proste, ale chciałbym, żeby zostały rozwiane wątpliwości. Pytanie pierwsze: czy zamiast kursu pierwszej pomocy mogą być uprawnienia ratownika medycznego? Jeżeli tak, to jak należy sprawdzić, że ratownik medyczny może wykonywać zawód? Drugie pytanie, jeżeli chodzi o dodatkowe uprawnienia ratowników wodnych – czy wystarczy sam dyplom ratownika medycznego, czy musi być uprawnienie, że może być wykonywany zawód, i jak to skontrolować? I ostatnie pytanie: jeżeli dyplom ratownika medycznego będzie jako kurs pierwszej pomocy, to czy ratownik wodny będzie musiał dodatkowo zdobyć inne uprawnienia przydatne w ratownictwie wodnym, czy będzie musiał spełniać dwa punkty ustawy, czyli kurs pierwszej pomocy i jakieś inne uprawnienie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, kto będzie odpowiadał? Pani dyrektor? Proszę bardzo.

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Szanowni państwo, dziękuję za pytania i już wyjaśniam. Jeżeli chodzi o liczbę ratowników wodnych, to tak jak na wstępie zazaczyliśmy, absolutnie te osoby, które w tej chwili posiadają uprawnienia ratownika wodnego, będą te uprawnienia nadal posiadały. Ta liczba może się zwiększyć, jeżeli w procesie legislacyjnym, w przepisach rozporządzenia pojawią się potrzeby, żeby jeszcze jakieś nowe, dodatkowe kwalifikacje w stosunku do tego, co jest ugruntowane w praktyce stosowania prawa od lat, wprowadzić. Jeżeli tak będzie, to oczywiście będą one uwzględnione i wtedy okaże się, że ta liczba jest większa. Natomiast nikt swoich uprawnień nie straci. Uprawnienia, które ktoś posiada, będą zachowane.

Jeżeli chodzi o sprawę samego procesu legislacji i zbliżającego się okresu letniego, to szanowni państwo, jesteśmy na etapie pierwszego czytania. Sejm musi uchwalić ustawę, prezydent podpisać, wcześniej Senat oczywiście, więc cały proces legislacyjny przed nami. Dopiero minister będzie mógł skorzystać z projektowanej delegacji ustawowej i wydać rozporządzenie. Wydaje mi się, że wcale nie będziemy w sezonie letnim na siłę zmieniać przepisów prawa. Jeżeli jest takie oczekiwanie w środowisku, żeby pojawiło się to na jesieni, to nie ma z tym żadnego problemu.

Jeżeli chodzi o to, że ratownicy wodni są zaniepokojeni, to my z kolei mamy dokładnie odwrotne sygnały. Na posiedzeniach rady, która działa przy ministrze spraw wewnętrznych i administracji, podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego, będące członkami tej rady, same zgłaszały taką potrzebę, że należałoby uregulować w przepisach zagadnienie dotyczące dodatkowych kwalifikacji.

Jeżeli chodzi o uwagi dotyczące projektu, to nie jest prawdziwa informacja, że projekt został przedłożony do zaopiniowania wyłącznie Mazurskiemu Ochotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu. Również inne podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego, które są członkami rady, dostały projekt do opiniowania. Co więcej, projekt był przedłożony szerokiemu gronu interesariuszy na konsultacjach publicznych, więc wszyscy zainteresowani mieli okazję i czas się wypowiedzieć. Oczywiście wspomniany ZG WOPR złożył uwagi do projektu, z tym że te uwagi były skatalogowane w dwóch grupach. Pierwsza grupa dotyczyła materii daleko wykraczającej poza zakres tego, co teraz regulujemy, czyli można powiedzieć, że są to uwagi na przyszłość, które będzie można rozpatrywać przy okazji nowelizacji innych przepisów ustawy. Na okoliczność tej kon-

kretniej zmiany nie były to uwagi, które byłyby połączone tematycznie. Druga grupa to były uwagi, które będą analizowane na etapie rozporządzenia, bo dotyczyły przepisów rozporządzenia, a nie projektu, który został państwu przedłożony. Także te uwagi dotyczące rozporządzenia będziemy jeszcze analizować. Jeszcze pan naczelnik uzupełni.

Naczelnik wydziału w Departamencie Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Marcin Pańtak:

Tytułem uzupełnienia; Marcin Pańtak, naczelnik Wydziału Nadzoru nad Ratownictwem Górskim i Wodnym w Departamencie Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA. Szanowna Wysoka Komisjo, panie ministrze, sprawa jedna – mnie te pytania, które pan poseł zechciał przedstawić w imieniu ZG WOPR, delikatnie mówiąc, nieco dziwią, dlatego że ja zawsze zadaję pytanie o pewną legitymację tego stowarzyszenia do wypowiedzania się w imieniu ratowników wodnych. Otóż podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa wodnego w Polsce jest 116. WOPR nie jest podmiotem uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego, mam zatem poważne wątpliwości co do tego, żeby móc w imieniu...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam, panie naczelniku, ale niech pan nie recenzuje. Pan poseł zadał pytanie w swoim imieniu...

Naczelnik wydziału w MSWiA Marcin Pańtak:

Przepraszam pana posła, przepraszam pana przewodniczącego...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę więc odnosić się do pytania posła, a nie do WOPR, bo to było pytanie posła. Zadał je poseł, obojętnie której opcji, ale zadawał.

Naczelnik wydziału w MSWiA Marcin Pańtak:

Jasne, dlatego konkludując, te uwagi, które ZG zgłaszał, były przedmiotem naszej analizy i być może w przyszłości będą wykorzystane przy okazji nowelizacji nieco szerszej niż ta, którą strona rządowa zaproponowała. Czy do niej dojdzie, to jest oczywiście kwestia dyskusji, być może na posiedzeniu Wysokiej Komisji, natomiast tak czy inaczej, na pewno będą w lepszy czy gorszy sposób wykorzystane w przyszłości, jeśli chodzi o ewentualne prace nad nowelizacją całej ustawy. Prawda jest taka, że ustawa została przyjęta w 2011 r. Minęło więc sporo czasu od momentu jej wejścia w życie. Nie ukrywamy również tego, że ustawa powstawała przy udziale środowiska ratowniczego, podobnie jak przy udziale szanownych panów posłów i pań posłanek, ponieważ powstała wtedy specjalna podkomisja do opracowania tego projektu ustawy i była to inicjatywa sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Stąd też na pewno nie negujemy potrzeby gruntownej analizy przepisów, ale czy dojdzie do zmiany, to też jest czas przyszły.

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Przepraszam, czy mogłabym jeszcze odpowiedzieć na pytania szczegółowe dotyczące kursu kwalifikowanej pierwszej pomocy i ratowników medycznych?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Padły tu pytania dotyczące ratowników medycznych, którzy wykonują ratownictwo wodne, i powiązania z kursem kwalifikowanej pierwszej pomocy (KPP). Chcę powiedzieć, że te zasady są już uregulowane w aktualnie obowiązujących przepisach ustawy i one są bardzo dobrze skorelowane w ustawą o Państwowym Ratownictwie Medycznym (PRM). Aktualnie z przepisów ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych wynika, że ratownik wodny musi posiadać co najmniej zaświadczenie o ukończeniu kursu KPP i uzyskaniu tytułu ratownika, ale może również spełniać wymagania dla lekarza systemu PRM, pielęgniarki systemu PRM i ratownika medycznego. O co tu chodzi? Chodzi o to, że przed nowelizacją z 2018 r. mieliśmy taką sytuację,

że brzmienie przepisów zakładało, że ratownik wodny musi mieć zaświadczenie o ukończeniu kursu KPP i uzyskaniu tytułu ratownika. Okazywało się zatem, że czytając literalnie ten przepis, lekarz, pielęgniarka systemu PRM, ratownik medyczny, którzy mają przecież o wiele szerszą wiedzę w dziedzinie medycyny ratunkowej, musieli uzyskiwać zaświadczenie KPP, żeby realizować zadania ratownika wodnego. To zostało zmienione przy okazji nowelizacji ustawy o PRM, gdzie jest art. 13 ust. 1a, który został przeniesiony na grunt przepisów naszej ustawy o bezpieczeństwie, i teraz jeżeli spełnia się wymagania dla lekarza systemu, pielęgniarki systemu, ratownika medycznego, to jest to równoznaczne z możliwością wykonywania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Reasumując, jeżeli jest się ratownikiem medycznym, można wykonywać zadania ratownika wodnego bez konieczności odbywania kursu KPP i to już obowiązuje. Ustawa o PRM przewiduje, że zawody medyczne, czyli lekarz, pielęgniarka i ratownik medyczny, muszą doskonalić się zawodowo – to wynika z ustawy o PRM. Te przepisy zostały dokładnie przeniesione do ustawy aktualnie już obowiązującej. Zatem ratownik wodny będący ratownikiem medycznym, doskonalący się zawodowo, czyli mający specjalną legitymację podbijaną na pewien okres przez wojewodę, może wykonywać zadania ratownika wodnego bez konieczności uzyskiwania kursu KPP.

Idąc dalej śladem tego pytania, pragnę zaznaczyć, że nasza nowelizacja z kolei przewiduje w ust. 2, że jeżeli jest się lekarzem systemu PRM, pielęgniarką lub ratownikiem medycznym, to jednocześnie spełnia się wymagania dotyczące innych dodatkowych kwalifikacji. O co tu chodzi? Chodzi o to, że skoro te osoby, które wykonują zawody medyczne, mają nadwyżkę kompetencji w dziedzinie medycyny ratunkowej, to nie muszą już zdobywać patentów żeglarskich, motorowodnych, nurkowych czy jakichkolwiek innych, bo w ocenie projektodawcy ta nadwyżka kompetencji w dziedzinie medycyny ratunkowej jest tą dodatkową inną kwalifikacją przydatną w ratownictwie wodnym. Czyli ratownik medyczny może wykonywać ratownictwo wodne, o ile będzie miał ukończony kurs ratownika wodnego, bo to wynika z pkt 1 z ust. 1, i oczywiście jeżeli jest zatrudniony, pełni służbę lub jest stowarzyszony, jest członkiem podmiotu uprawnionego do wykonywania ratownictwa wodnego. Nie musi wtedy uzyskiwać kursu KPP, bo to jest wprost wpisane w przepisach ustawy o PRM, i nie musi mieć żadnych innych dodatkowych kwalifikacji. To akurat jest novum, tzn. zostało to zaprojektowane w ust. 2 projektowanego art. 15a.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo, pan poseł Adamczyk.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Wracając do wypowiedzi pana naczelnika, skąd te pytania, chciałem uspokoić, że nie jestem ani w Zarządzie Główny WOPR, ani członkiem WOPR nie jestem, a pytania wynikają wprost z informacji, która została zawarta i przedstawiona przez MSWiA w ocenie skutków regulacji, w pkt 5 tabeli, gdzie jest wymieniony tylko WOPR i w kilkudzaniowej informacji, że projekt i propozycje do tego projektu przedstawił ZG WOPR, co nie dość szeroko zostało opisane w raporcie z konsultacji do projektu ustawy. I tylko z tego te pytania wynikają. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, ponieważ zgłosiły się dwie osoby ze strony związkowej, oddamy im głos zdalnie: pan Marek Wójcik, pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, i pan Jerzy Płókarz prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej. Panowie zabiorą głos, a potem pan poseł.

Przedstawiciel Zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, proszę bardzo.

Przedstawiciel Zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dzień dobry państwu, Marek Wójcik, Związek Miast Polskich. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, samorządy w pełni zgadzają się

z potrzebą precyzyjnego zdefiniowania wymogów dotyczących ratowników wodnych, tak samo jak jesteśmy za każdym działaniem, które będzie poprawiało bezpieczeństwo osób korzystających z obszarów wodnych, i to jest jasne. Ja natomiast chciałem zwrócić uwagę na kilka faktów i zrobię to bardzo zwięźle. Po pierwsze, mamy ogromny problem ze znalezieniem chętnych do pracy jako ratownicy wodni. Po drugie, ta ustawa wprowadza jakby podnoszenie kwalifikacji, ona podnosi standardy, wymagania w stosunku do ratowników wodnych. I to nie jest zarzut, to jest stwierdzenie. Po trzecie, kluczowe są tu jednak także wątki finansowe i jeśli WOPR w skali kraju od 2012 r. otrzymuje dotację na niezmiennym poziomie, tak potem to się przekłada również na regionalne struktury. Na Warmii i Mazurach przywoływanych w poprzedniej wypowiedzi, jak państwo wiecie, odbywa się składka publiczna po to, żeby ratować struktury w tym regionie, który odgrywa szczególną rolę, jeżeli chodzi o korzystanie z obszarów wodnych latem. Trzeba też powiedzieć otwarcie, bo tego ocena skutków regulacji nie zawiera, że wprowadzenie tej ustawy spowoduje konsekwencje finansowe dla różnych podmiotów, nie tylko dla samorządów terytorialnych. Po szóste – i tu przechodzę już do konkluzji – pani naczelnik mówiła o tym, że procedowanie tej ustawy wcale nie musi być szybkie, ale tak czy inaczej ta ustawa ma wejść w życie 14 dni od momentu jej opublikowania w Dzienniku Ustaw. Znając dynamikę pracy parlamentu, ja raczej skłaniałbym się do takiej tezy, że proces legislacyjny zakończy się może nawet przed przerwą wakacyjną w parlamencie, tak mi się zdaje. W związku z tym miałbym do państwa prośbę. Tu zresztą jeszcze jeden wątek się pojawia, który słusznie podniosła pani europoseł Anna Zalewska. Rzeczywiście w sytuacji, kiedy mamy ogromne trudności z przeprowadzaniem kursów bezpośrednio, a są wprowadzane zmiany w zakresie podnoszenia kwalifikacji, ze zdziwieniem przyjmuję takie opinie, że wszyscy, którzy dzisiaj są ratownikami wodnymi, po wejściu tej nowelizacji w życie dalej nimi będą. Wydaje mi się, że jednak nie, ze względu na to, że państwo jednak zmieniać zakres kwalifikacji ich obowiązujących, doprecyzowujecie – powtarzam: to dobrze, ale część z nich nie będzie w stanie tych nowych wymogów spełnić. Część z nich nawet gdyby chciała je spełnić, to ma wybór: albo online, albo wcale. Ja mam nadzieję, że to online się szybko skończy, ale mówię o tym, co jest dzisiaj, tu i teraz.

Konkludując, mam prośbę do państwa, żeby tę potrzebną ustawę zmienić w jednym zakresie, mianowicie w zakresie terminu jej wejścia w życie – bo my dzisiaj jako samorządy zatrudniamy, to teraz się przecież przesądza – i albo wprowadzić jakiś przepis przejściowy, który jednoznacznie przesądzi, że te osoby, które do tej pory były ratownikami wodnymi, mogą do określonego czasu tę funkcję pełnić, albo przynajmniej przesunąć termin wejścia w życie tej ustawy np. na 1 stycznia 2022 r. Dawałoby to pewność docierania do tego dobrego modelu ratownika wodnego z dodatkowymi kwalifikacjami, ale w perspektywie pozwalającej nam na to, aby można było te kwalifikacje uzupełnić. A nam, samorządom, dałoby to możliwość przygotowania się do tego właściwie, chociażby przy okazji planowania budżetu na kolejny rok 2022, bo ja nie mam cienia wątpliwości, że ta regulacja spowoduje, że oczekiwania co do wynagrodzeń wzrosną, a mamy problem z ludźmi, którzy mają pracować jako ratownicy wodni. Bardzo dziękuję za udzielenie głosu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Oddaję głos panu Jerzemu Płókarzowi.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Może ja odpowiem od razu...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie ze wszystkim się zgadzam, o czym powiedział pan przewodniczący. Nie zgadzam się z główną tezą, że ta ustawa będzie powodowała skutki finansowe. W tej chwili ustawa wymaga innych kwalifikacji, my doprecyzowujemy – jakich. Mówimy, że musi być jedna dodatkowa kwalifikacja, ale to nie jest nic nowego. Trzeba po prostu pewne rzeczy uporządkować. Zgadzam się z jedną rzeczą, na którą jako rząd powinniśmy się

zgodzić, skonsultowaliśmy to ze sobą, że jesteśmy w stanie to zrobić, bo potrzebny jest spokój dla ratowników wodnych podczas ich pracy w największym sezonie. Dlatego jeżeli ta ustawa weszłaby w życie jesienią, 1 października, to nie ma to najmniejszego znaczenia z punktu widzenia ustawodawcy, skoro by to uspokoiło środowisko, ratowników, zanim ją przeczytają, poznają. Jeżeli będą musieli dorobić pewne papiery, będą chcieli przygotować się na kolejny sezon w 2022 r., to będą mieli na to troszeczkę więcej czasu. Wtedy już, mam nadzieję, nie online, bo np. kursu żeglarskiego chyba nie można zrobić online, chociaż kto wie? Zgadzam się więc z panem przewodniczącym co do jednej rzeczy, że rzeczywiście lepiej by było, żeby przepisy tej ustawy weszły w życie po głównym sezonie wakacyjnym, czyli powiedzmy 1 października. Chociaż nie jestem pewny, czy damy radę przejść przez cały proces legislacyjny do 1 października.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jest pan małej wiary, panie ministrze. Teraz pan Jerzy Płókarz, prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, zabierze głos.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, organizacja nasza postuluje, zwraca się do pań i panów posłów o to, aby w art. 1 pkt 3 w ustanawianym tam art. 15a zmienianej ustawy dodać na początku zdania słowo „zawodowym” oraz skreślić pkt 4 w tymże art. 1. Organizacja nasza do całej zmiany ustawy ma o wiele więcej uwag, jednak nie czas teraz, aby je wszystkie przedstawiać, zatem ograniczę się tylko do skutków uregulowań zawartych w procedowanym projekcie nowelizacji.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, jestem ratownikiem wodnym od 44 lat, jednocześnie od 32 lat mam zaszczyt przewodniczyć ogólnopolskiej społecznej organizacji, która na co dzień niesie pomoc m.in. w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia, życia i bezpieczeństwa ludzi. Bardzo proszę, abyście państwo poświęcili chwilę uwagi temu, co chcę powiedzieć jako stary, doświadczony ratownik wodny. Uważamy, że zarówno przedmiotowy projekt zmian ustawy, jak i cała ustawa dotycząca bezpieczeństwa osób na obszarach wodnych praktycznie kładzie kres społecznemu ratownictwu wodnemu, które jest ideą niezwykle pożyteczną i w ramach którego na przestrzeni dziesiątków lat uratowanych zostało wiele istnień ludzkich. Te dwa zdania wstępu powiedziałem nie dlatego, żeby się chwalić, lecz żeby wykazać, że wiem, o czym mówię, bo ma wieloletnie doświadczenie w ratownictwie wodnym i w organizowaniu społecznych działań w tym zakresie. Jednocześnie chcę przedstawić państwu, czemu konkretnie przedmiotowa ustawa praktycznie kładzie kres i jak olbrzymią szkodę może przynieść dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa ludzi przebywających na obszarach wodnych.

Szanowni państwo, od dziesiątków lat ratownictwo wodne opierało się na społecznych ratownikach rekrutowanych wśród młodych ludzi. Ratownicy ci zobowiązywali się do ratowania tonących również z narażeniem własnego życia. Najczęściej była to młodzież licealna i studencka, ludzie, którzy bardzo dobrze pływali i u których udało się nam zaszczepić bakcyła ratowniczego. Szkoliliśmy ich w zakresie technik ratowania ludzi w wodzie oraz podstawowych zasad udzielania pierwszej pomocy, a także elementarnych zasad bezpieczeństwa w wodzie i na wodzie. Ich zadaniem było, szanowni państwo, i jest nadal uratowanie osoby tonącej, wydobyć jej z wody na brzeg oraz ewentualne niedopuszczenie do wystąpienia nieodwracalnych zmian w mózgu w przypadku zatrzymania podstawowych czynności życiowych. Szkolenie w tym zakresie powinno się odbywać w ramach kursu ratownika wodnego, bez wprowadzania dodatkowo osobnych kursów. Taka była moda jeszcze dwie, trzy kadencje sejmowe temu, żeby jak najwięcej osób zobowiązywać do dodatkowych szkoleń. Byli tacy, którzy chcieli nas szkolić, jak mamy społecznie działać, podczas gdy sami jeszcze nic nigdy społecznie nie zrobili. Natomiast takie podstawowe wyszkolenie w czasie kursu już daje ratownikowi umiejętność odpowiedniego działania. W pozostałym zakresie medycznym, jak to określał nasz członek... lekarzom starszym znany jako prekursor i założyciel szkół ratownictwa medycznego dla lekarzy pogotowia ratunkowego – uczyliśmy tych ludzi bardziej tego, czego mają nie robić, aby poszkodowanemu nie zaszkodzić. Reszta, gdy jest taka potrzeba, powinno

zająć się ratownictwo medyczne, które w takich przypadkach z reguły przybywa na miejsce w ciągu kilkunastu minut.

Szanowni państwo, już takie szkolenie zajmuje wiele godzin i dni, a należy pamiętać, że jest to prywatny czas tych ludzi poświęcany po zajęciach w szkołach, na uczelniach lub po pracy, i nikt im za to nie płaci. Dzięki temu w Polsce stale mieliśmy wielotysięczną rzeszę ratowników wodnych, spośród których – trzeba sobie powiedzieć jasno – tylko część podejmowała odpłatną pracę na kąpieliskach, w dużej części nie dla pieniędzy. Olbrzymia część wielotysięcznej rzeszy ratowników wodnych stanowiła i jeszcze, póki co, nadal stanowi zabezpieczenie na akwenach, gdzie przebywają prywatnie dla swojego wypoczynku i jednocześnie są gotowi do podjęcia natychmiastowej akcji ratunkowej wobec osoby tonącej. Natomiast kąpieliska w ośrodkach obejmuje niewielka część ratowników i to bardzo często nie dla zarobienia pieniędzy, lecz dla zrealizowania swojej ratowniczej pasji, a przy okazji aby mieć dla siebie, żony i dziecka bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie w czasie urlopu czy wakacji. Zabezpieczenie jezior często organizowali całkowicie nieodpłatnie przy pomocy społecznych drużyn ratownicy WOPR. Tutaj taka uwaga i ukłon do pana dyrektora z ministerstwa, który przed chwilą próbował deprecjonować ZG WOPR: proszę się nie dziwić, że ta organizacja nie chciała się rejestrować, spełniać jakichś dodatkowych wymogów, ograniczeń i narzuć. To jest społeczna organizacja, ja jestem zasłużonym, odznaczonym za zasługi dla WOPR członkiem i naprawdę, tak jak wielu innych społecznych ratowników, uważam, że nikt nam łaski nie robi, że chcemy ratować...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie prezesie, bardzo prosiłbym nie recenzować wypowiedzi pana dyrektora, proszę zmierzać do konkluzji.

Prezes KSRSSR Jerzy Płókarz:

To my robimy społeczeństwu łaskę. Wracając do rzeczy, jeżeli omawiane tutaj przepisy nadmiernie będą rozszerzać wymagania, dodatkowe kwalifikacje, dodatkowe kursy, to niezwykle trudno będzie namówić młodych ludzi do poświęcenia dodatkowo swojego prywatnego czasu ponad ten rzeczywiście konieczny do osiągnięcia umiejętności stosowania technik ratowania ludzi w wodzie. Ponadto uważamy, że rozszerzone wymogi, ponad te rzeczywiście niezbędne do udzielenia pomocy w wodzie osobie tonącej, mogą ewentualnie dotyczyć wyłącznie wykonywania zarobkowo zawodu ratownika wodnego. Wprawdzie wydaje się, że wszyscy wokół rozumieją, iż w ustawie chodzi o działanie zawodowe, nawet Rządowe Centrum Legislacji w swoim piśmie z dnia 26 sierpnia 2020 r., kierowanym do pana ministra, jednoznacznie traktuje te przepisy jako, zacytuję, „wykonywanie zawodu ratownika medycznego”, to jednak w naszej ocenie z literalnej treści ustawy taka interpretacja jednoznacznie nie wynika. Nawet, szanowni państwo, w stosunku do wykonywania zawodu należy ważyć uregulowania i pamiętać, że Polska jest krajem, w którym jest potrzebna bardzo duża liczba ratowników wodnych, ale tylko praktycznie przez około dwa i pół miesiąca w roku, natomiast całoroczne zatrudnienie na krytych pływalniach uzyska niewielu z nich. Zatem czy znajdziemy wystarczającą liczbę wysportowanych, dobrze pływających młodych ludzi, którzy będą chcieli poświęcić na szkolenie już takie rozszerzone, dodatkowe ileś miesięcy swojego wolnego czasu tylko po to, aby ewentualnie zaledwie przez kilka miesięcy w życiu zarobkowo popracować na jakimś kąpielisku? Dla olbrzymiej większości tych ludzi będzie to tylko epizod w ich życiorysie, bowiem szybko zajmą się swoimi obowiązkami w wyuczonym, zupełnie innym zawodzie, a ich urlopy...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie prezesie, może zmierzajmy do konkluzji, bo pan czyta całe wystąpienie, a ja chciałbym, żeby zadał pan pytania.

Prezes KSRSSR Jerzy Płókarz:

Już kończę, ostatnie fragmenty. Jeszcze bardzo ważna rzecz: bardzo trudno, szanowni państwo, zrozumieć, dlaczego osoba posiadająca kwalifikacje ratownika wodnego musi być albo pracownikiem, albo członkiem podmiotu uprawnionego do wykonywania

ratownictwa wodnego i nie może zatrudnić się w urzędzie samorządu terytorialnego lub w jakiejś jednostce gospodarczej i wykonywać zawodowo czynności ratownika wodnego na terenie administrowanego przez taką jednostkę kąpieliska czy akwenu. To przecież tak jakby zabronić lekarzowi wykonywania prywatnej praktyki lekarskiej lub zatrudnienia jako lekarz zakładowy w przedsiębiorstwie i zezwalać mu wyłącznie na pracę za pośrednictwem szpitala czy jakichś wyznaczonych spółek prowadzących przychodnie zdrowia. Uważamy, że nie można i nie należy nikogo zmuszać do członkostwa w jakimkolwiek podmiocie. Innym problemem jest obowiązek uzyskania kwalifikacji, przejścia odpowiedniego szkolenia, a innym...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ja jestem wyrozumiały, panie prezesie, ale prosiłem pana o zmierzanie do końca.

Prezes KSRSSR Jerzy Piórkarz:

Bardzo przepraszam, ale po prostu poruszyłem jeszcze jeden aspekt, który uważam za bardzo ważny. Bardzo dziękuję za cierpliwość i za możliwość zabrania głosu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję za wypowiedź. Czy strona rządowa chciałaby się odnieść do wypowiedzi pana prezesa?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Powiem tak, że oczywiście to był taki wykład dotyczący pojęcia pana prezesa, jak powinno wyglądać ratownictwo wodne, jak je zreformować i szanujemy ten pogląd. Niemniej jednak dzisiejsza zmiana ustawy jest doprecyzowaniem przepisów, które funkcjonują i wyglądają troszeczkę inaczej. Wydaje mi się, że to wystąpienie było troszeczkę nieadekwatne do jakości tej zmiany. Nie usłyszałem jakichś szczególnych pytań, do których powinniśmy się odnieść, ale dziękujemy za te opinie, które usłyszeliśmy. Nie zgodzę się z jedną z nich, że to koniec ratownictwa wodnego, wydaje mi się, że będzie jednak inaczej. Postaramy się utrzymać na wodzie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Teraz pan poseł Baszko, a potem pan poseł Mateusz Bochenek.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze, niewątpliwie ja też jestem w środowisku wodnym i w różnych sytuacjach i problematyce przez lata, stąd wiem, że nie tylko teraz mamy problemy z zabezpieczeniem przez ratowników wodnych akwenów czy krytych pływalni. Ale po analizie tego, co jest przygotowane przez stronę rządową, przez ministerstwo, w moim środowisku, w środowisku ratowników wodnych projektowana regulacja jest oczekiwana. Miałem uwagę, ale już pan minister zasugerował, żeby ustawa weszła w życie od 1 października, dlatego już nie będę zadawać tego pytania. Dla każdego, kto jest organizatorem bezpieczeństwa na akwenach czy krytych pływalniach, jasne jest, że jeżeli podwyższamy kwalifikacje dotyczące bezpieczeństwa, to jest to w naszym interesie. Przecież tam społecznie nikt nie pracuje. Trudno, trzeba więcej zapłacić, ale ktoś, kto jest gospodarzem danego obiektu, stara się też uposażenia ratowników podnosić. Także jeżeli chodzi o tę ustawę, to w moim środowisku na Pojezierzu Suwalsko-Augustowskim jest ona dobrze oczekiwana.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

To wystąpienie pana posła nie potrzebuje odpowiedzi pana ministra. Przechodzimy do pytania pana posła Mateusza Bochenka.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rozpocznę od pytania dotyczącego terminu i czasu przedłożenia nowelizacji. To pytanie wiąże się z tym, że jak wiemy, już miesiące temu ta nowelizacja została przygotowana. Z czego zatem wynika fakt, że dopiero teraz, w połowie maja, rozpoczynamy bieg procesu legislacyjnego, czyli tak naprawdę w przeddzień rozpoczęcia sezonu? Jeżeli faktycznie otrzymalibyśmy to przedłożenie wcześniej, to te zmiany mogłyby zacząć obo-

wiązywać z początkiem sezonu, a tak wydaje się zasadny wniosek pana Marka Wójcika, reprezentującego ZMP, aby odroczyć wejście tych przepisów w życie do jesieni, żeby nie wprowadzać chaosu i zamieszania. Stąd też właśnie pytanie, dlaczego wcześniej nie rozpoczęliśmy procedowania nad tą nowelizacją?

Drugie pytanie dotyczy konsultacji. Państwo wskazujecie, że o zaopiniowanie poproszonych zostało kilkanaście podmiotów. Jak rozumiem, to jest ta grupa wszystkich, którzy zostali poproszeni o zaopiniowanie, stąd też moje pytanie, dlaczego nie poproszono wszystkich podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa o zaopiniowanie tego projektu?

Kolejne pytanie dotyczy sytuacji z kadrą ratowników wodnych. Czy do ministerstwa docierają sygnały dotyczące problemów ze skompletowaniem tej kadry? To pytanie wiąże się także z wystąpieniem pana Marka Wójcika, który zwrócił uwagę na sytuację mazurskich ratowników wodnych. My też takimi informacjami dysponujemy, że część ratowników odchodzi ze służby, bo pojawiają się trudności finansowe, spowodowane także COVIDEM, gdyż często te jednostki dorabiały w sezonie, organizując różne imprezy. COVID to uniemożliwił, ale wiąże się to także z faktem, że od lat dotacje nie uległy zwiększeniu. Stąd też pytanie, czy ministerstwo planuje zwiększyć te dotacje, wspomóc odpowiednie jednostki, żeby tę sytuację poprawić? Faktycznie niepokoją sygnały o tym, że doświadczeni ratownicy odchodzą ze służby, szczególnie w momencie, kiedy lada dzień ten sezon się rozpocznie. Na tym etapie bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, panie ministrze, pan czy któryś z pana współpracowników odpowie na pytania?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ja szybko się odniosę do sugestii pana posła. Na pewno najbardziej interesujący będzie ten ostatni wątek, związany z finansowaniem. Ja się zgadzam, że trzeba zrewidować w przyszłym budżecie finansowanie. W tej chwili to nie ministerstwo oczywiście, tylko w budżecie wojewodów są pieniądze dla WOPR. Mam informacje od wojewody warmińsko-mazurskiego, że uruchomił rezerwę i przeprowadzi nowy konkurs, tak żeby nowe pieniądze wpłynęły dla ratowników wodnych na Wielkich Jeziorach Mazurskich przed sezonem, który wreszcie zapowiada się w miarę przyzwoicie. Zdajemy sobie sprawę z trudności, chociażby z prowadzeniem działalności gospodarczej, jaką te stowarzyszenia prowadzące ratownictwo wodne miały, z problemów ze sponsorami, z reklamodawcami. Dlatego w tej sytuacji staramy się ich wesprzeć pilną interwencją wojewody. Myślę, że to środowisko będzie zadowolone i to jest to chyba najważniejsza informacja, którą mogę przekazać panu posłowi.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń, w takim razie chciałbym zakończyć dyskusję.

Zamykam dyskusję. W związku z niezgłoszeniem wniosku o wysłuchanie publiczne pierwsze czytanie uważam za zakończone. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Szanowni państwo, czy do tytułu ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych są uwagi? Nie widzę zgłoszeń, stwierdzam zatem, że tytuł ustawy został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy do zmiany pierwszej są jakieś uwagi, pytania? Mam jeszcze taką uprzejmą prośbę do Biura Legislacyjnego. Jeżeli macie państwo uwagi o charakterze redakcyjnym, to myślę, że jest zgoda Komisji na to, żeby te poprawki zostały przez Biuro naniesione, bez potrzeby głosowania. Chyba że będzie potrzeba wprowadzenia poprawki merytorycznej, to wtedy będę prosił państwa o jej zgłoszenie i ewentualnie któryś z posłów ją podpisze. Jest takie przyzwolenie? Rozumiem, że tak.

Czy do zmiany pierwszej są uwagi? Biuro Legislacyjne?

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękujemy, bez uwag.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. W takim razie stwierdzam, że zmiana pierwsza została rozpatrzona. Czy BL ma uwagi do zmiany drugiej?

Legislator Radosław Howiecki:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy panie i panowie posłowie mają uwagi? Nie ma uwag, stwierdzam, że zmiana druga została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Ktoś chce zabrać głos? Proszę uprzejmie, pan Jerzy Piókarz.

Prezes KSRSSR Jerzy Piókarz:

Dziękuję bardzo. W odniesieniu do zmiany trzeciej chciałbym przypomnieć nasz postulat do pań i panów posłów, a także do pana ministra, aby doprecyzować, że zawodowym ratownikiem może być taka osoba, żeby to nie dotyczyło społecznych ratowników, którzy mają kwalifikacje, nie podejmują pracy zarobkowej, ale są ratownikami, realizują tę ideę. Wydaje się, że warto byłoby to doprecyzować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pana ministra: czy taka propozycja, którą pan prezes zgłosił, oznaczałaby, że mielibyśmy dwie kategorie ratowników, społecznego i zawodowego?

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Dziękuję, pan minister udzielił mi głosu. Chciałam tylko przypomnieć, że mamy jednolity system ratownictwa wodnego w Polsce i chodzi o to, aby wszyscy ratownicy mieli jednakowe uprawnienia, żeby nie było podziału na różne grupy. Pragnę podkreślić, że w ramach ratownictwa wodnego działają zarówno osoby stowarzyszone w stowarzyszeniach, czyli działające w organizacjach, jak i osoby zatrudnione w firmach prywatnych i wszystkie spełniają jednakowe wymagania.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale pani naczelnik, ja zadałem konkretne pytanie. Czy taki zapis...

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Jest nieakceptowalny.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

...gdybyśmy go wprowadzili, oznaczałoby, że mamy dwie kategorie ratowników?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak, oczywiście, natomiast w mojej ocenie ratownikiem jest każdy, kto potrafi ratować.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że stanowisko rządu jest negatywne, natomiast mam pytanie, czy ktoś z państwa posłów chciałby tę poprawkę, którą pan prezes zgłosił, przejąć? Nie widzę chętnych, pozostało jeszcze drugie czytanie. Czy są jeszcze jakieś uwagi do zmiany trzeciej? Proszę bardzo.

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję. W pkt 1 w art. 15a ust. 1 wątpliwości budzi pojęcie „techniki pływackie”. Proszę zauważyć, że zgodnie z tym przepisem ratownikiem wodnym może być osoba, która posiada wiedzę i umiejętności z zakresu ratownictwa wodnego. To pojęcie jest zdefiniowane w ustawie zmienianej, natomiast pojęcie technik pływackich nie zostało zdefiniowane i jest niejasne. Jednocześnie chciałbym drugą uwagę do tego punktu zgłosić, jeżeli mogę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że do jest do podpunktu pierwszego, a kolejna uwaga będzie do podpunktu drugiego?

Legislator Radosław Howiecki:

Do tego samego punktu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale mówimy o podpunktach. Będzie pan miał uwagi do podpunktu pierwszego czy drugiego lub trzeciego?

Legislator Radosław Howiecki:

Do podpunktu pierwszego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję. W art. 15 zmienianej ustawy, który nie jest nowelizowany przedłożonym projektem, występują przepisy dotyczące szkolenia. W tych przepisach pojawia się sformułowanie „ratownictwo wodne”, jednak nie pojawia się pojęcie „techniki pływackie”. Stąd pytanie, czy należałoby znowelizować art. 15 także w podanym przeze mnie zakresie. Dziękuję bardzo.

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Szanowni państwo, w art. 15 ust. 4 jest delegacja ustawowa dla ministra właściwego do spraw wewnętrznych, która została zrealizowana, tj. wydano rozporządzenie w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym w 2012 r. I tam, w załączniku nr 1 do rozporządzenia, w programie szkoleń ratowników wodnych są wskazane techniki pływackie oraz różne inne wymagania, które są realizowane w trakcie programu szkoleń. W związku z tym, że ta delegacja została zrealizowana, rozporządzenie działa od wielu lat w sposób niezakłócony, nie mamy żadnych sygnałów dotyczących wątpliwości interpretacyjnych, wnosimy o uznanie tego punktu za uregulowany. Rzeczywiście ta delegacja ustawowa z art. 15 ust. 4 powinna być wówczas precyzyjniej zanotowana, tzn. tam powinno się pojawić to pojęcie, natomiast ono zostało omówione w przepisach rozporządzenia, działa. Przepis został zrealizowany, rozporządzenie wydane, nie powoduje ono żadnych zakłóceń w systemie, stąd też wnosimy o uznanie tej kwestii za uregulowaną.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie mecenasie?

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że proponował pan wykreślenie „i technik pływackich” w podpunkcie pierwszym, tak?

Legislator Radosław Howiecki:

Ewentualnie wprowadzenie...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że nikt tej poprawki nie przejął. W związku z tym podpunkt pierwszy został rozpatrzony. Czy są uwagi do podpunktu drugiego? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję. W podpunkcie drugim występuje wyrażenie: posiada co najmniej jedną inną kwalifikację przydatną w ratownictwie wodnym. To wyrażenie budzi wątpliwości, nie jest jasne, o jaką kwalifikację chodzi, tzn. inną, ale od której? Bardzo bym prosił wnioskodawcę o wyjaśnienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, panie ministrze.

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Dziękuję. Pan minister udzielił mi głosu, w związku z powyższym chciałabym wyjaśnić, że jeżeli chodzi o sformułowanie „inną”, to odnosimy się po prostu do zależności z pkt 1. Otóż w pkt 1 ta informacja, że ratownik posiada wiedzę i umiejętności z zakresu ratownictwa wodnego i technik pływackich, ten warunek potwierdzany jest zaświadczeniem

o ukończeniu szkolenia ratowników wodnych. Zaświadczenie uzyskuje się na podstawie przepisów rozporządzenia w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym. Niewątpliwie jest to rodzaj kwalifikacji strictly związanej z ratownictwem wodnym. W związku z powyższym chodzi tu o to, że są to kwalifikacje uzyskiwane na podstawie przepisów ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, a właściwie przepisów wykonawczych do tej ustawy. W pkt 2 natomiast te inne niż z pkt 1 kwalifikacje to te, które są uzyskiwane na podstawie przepisów innych ustaw szczególnych, czyli tego, co w przyszłości my jako projektodawcy chcielibyśmy zawrzeć w przepisach rozporządzenia. Nie są więc to już kwalifikacje uzyskiwane na podstawie przepisów ustawy o bezpieczeństwie, czyli tej delegacji ustawowej, która została zrealizowana, tylko na podstawie przepisów innych ustaw, tych, które znajdują się w przyszłości w rozporządzeniu. Dlatego wnosimy o pozostawienie tego zapisu takim, jaki jest. Jednocześnie chcielibyśmy podkreślić, że staraliśmy się – i w naszej ocenie nam się to udało – doprecyzować pojęcie „innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym” poprzez odwołanie do dwóch bardzo ściśle określonych w ustawie definicji, a mianowicie do tego, co to jest ratownictwo wodne – zostało to w ustawie wprost wskazane w art. 2 pkt 4 – i do tego, jakie są działania ratownicze, które zostały wymienione w art. 13. Zatem minister w naszej ocenie będzie miał precyzyjną delegację do wydania przepisów wykonawczych. Dlatego wnosimy o pozostawienie tego zapisu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie mecenasie?

Legislator Radosław Hłowiecki:

Dziękuję. Chciałbym jeszcze zgłosić propozycję językową, którą moglibyśmy wprowadzić na podstawie upoważnienia – chodzi o sformułowanie „co najmniej jedną z innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie”. Wtedy ten przepis byłby zreczniejszy pod względem językowym.

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Tak, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jest zgoda? Oj, chyba pani naczelnik przed panem ministrem się wychyliła...

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że jest zgoda Komisji na taką poprawkę o charakterze redakcyjnym. Czy są uwagi do podpunktu trzeciego? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Radosław Hłowiecki:

Przepraszam, jeszcze dwie uwagi do podpunktu drugiego, jeżeli można. Chodzi o techniczną bardziej sprawę, czyli odesłanie do art. 2 pkt 4. Pragnę zauważyć, że w pkt 4 art. 15a ust. 1 także jest sformułowanie „ratownictwo wodne”, natomiast nie wstawiono odesłania, o którym mowa w art. 2 pkt 4. Wydaje się, że te przepisy są niejednolite.

I ostatnia uwaga do podpunktu drugiego. Bardzo dziękuję za wyjaśnienia dotyczące innych kwalifikacji. Z tego, co zrozumiałem, te inne kwalifikacje zostaną określone w rozporządzeniu ministra i w związku z tym powstaje pewna legislacyjna wątpliwość. Proszę zauważyć, że część kwalifikacji, które musi spełnić osoba, aby uzyskać status ratownika wodnego, będzie określona w ustawie, a część w akcie wykonawczym do ustawy. Budzi to wątpliwości pod względem legislacyjnym, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W takim razie jaka jest propozycja pana mecenasia?

Legislator Radosław Hłowiecki:

Podstawowe warunki, jakie musi spełnić osoba, aby uzyskać status ratownika, powinny zostać określone w ustawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, strona rządowa.

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o ewentualne dodanie do pkt 4 rozszerzenia „ratownictwa wodnego, o którym mowa w art. 2 pkt 4”, to powiem, jak my to widzimy, jak widzi to projektodawca. Chodzi o to, żeby w pkt 2 możliwie najprecyzyjniej wskazać ministrowi sposób działania w przypadku wydania rozporządzenia, czyli realizacji delegacji ustawowej, a zatem stworzyć definicję, która jest w pełni kompletna, odwołuje się do przepisów tej ustawy, zawiera wszystkie odniesienia, czyli wskazać, że ratownictwo wodne jest zdefiniowane w art. 2 pkt 4. Działania ratownicze są ściśle wymienione w art. 13, więc minister nie będzie miał wątpliwości czy nieprecyzyjnego zakresu do wydania tej delegacji ustawowej. Zależałoby nam, żeby zostawić jednak to odwołanie. Jeżeli można, to wówczas wnosilibyśmy o rozszerzenie również w pkt 4, analogicznie do pkt 2, a mianowicie „do wykonywania ratownictwa wodnego, o którym mowa w art. 2 pkt 4”. Natomiast jest to nasz postulat, prosimy bardzo o rozważenie, tak żeby nie budziło wątpliwości w środowisku ratowników wodnych, jakie to będą inne kwalifikacje, że to będą kwalifikacje opisane zgodnie z tym, jaka jest definicja ratownictwa wodnego i jakie są działania ratownicze wymienione w przepisach ustawy.

Natomiast co do zagadnienia dotyczącego regulacji tej materii w przepisach rozporządzenia, to wnosilibyśmy o uwzględnienie tego sposobu procedowania tych przepisów z dwóch przyczyn. Rzeczywiście w przepisach wykonawczych będą regulacje dotyczące uprawnień ratownika wodnego, ale proszę zwrócić uwagę, że to będą przepisy wykonawcze, które będą odnosić się do przepisów innych obowiązujących ustaw. Ustawy te rządzą się swoim porządkiem prawnym. Są tam przewidziane specjalne mechanizmy i regulacje i w te mechanizmy i regulacje organ administracji absolutnie nie będzie ingerował. Istnieje też praktyczna przyczyna tego typu rozwiązania – chodzi o to, że tak sformułowany szeroki katalog, który będzie, być może, zgodnie z zamiarem projektodawcy, znajdował się w przepisach rozporządzenia, zawiera odwołanie do tak wielu przepisów szczególnych, że każda zmiana tych przepisów będzie powodowała konieczność nowelizowania przepisów ustawy. Tymczasem pojawiają się być może w przyszłości również nowe kwalifikacje, które będzie można uznać za przydatne w ratownictwie wodnym. Za każdym razem będzie to rodziło konieczność rozpoczynania procesu legislacyjnego, zmiany ustawy. Zaprojektowanie tego rozwiązania w przepisach rozporządzenia jest bardzo ważne z punktu widzenia dobrego stosowania prawa. Oczywiście techniki prawodawcze są bardzo ważne, my to szanujemy i rozumiemy, natomiast musimy przygotować się na to, że te rozwiązania powinny być dobre do zastosowania w praktyce.

I tutaj chcę od razu uspokoić, jeżeli jakiegokolwiek wątpliwości by powstały co do tego, że organ administracji w przyszłości mógłby na podstawie przepisów tego rozporządzenia zabrać komuś uprawnienia – tak się nie stanie. Dlaczego? Dlatego, że ocena, która w tej chwili zostanie dokonana, na dzień wejścia w życie przepisów rozporządzenia, że coś jest przydatne w ratownictwie wodnym, od tego już nie ma odwrotu. Nielogicznym zupełnie byłoby ustalenie za jakiś czas, że to już jest nieprzydatne, nie ma takiej możliwości. Skatalogowanie jakiejś kwalifikacji jako przydatna w ratownictwie wodnym spowoduje, że tak już pozostanie, natomiast minister będzie miał możliwość poszerzyć ten katalog, jeżeli pojawi się taka potrzeba, w związku ze zmianami, które się cały czas dzieją również na rynku ratownictwa wodnego, kwalifikacji, innych patentów, czyli tego, co jest związane z ratownictwem wodnym. Dlatego – w ocenie projektodawcy – nie ma zagrożenia dla osób, które będą wykonywać zadania ratownika wodnego. Ten przepis jest tak skonstruowany, że są cztery warunki ustawowe. Ratownicy wodni uzyskują status ratownika wodnego, bo spełniają te przesłanki, a jeżeli którąś tracą, tracą status, ale z mocy prawa, czyli organ administracji nie będzie mógł zmienić uprawnień nabytych w ratownictwie wodnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie mecenasie, proszę bardzo.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Chciałem tylko odnieść się jeszcze raz do odesłania do art. 2 pkt 4. Proszę zauważyć, że tu jest odesłanie do definicji pojęcia „ratownictwo wodne”. Jeżeli to pojęcie zostało zdefiniowane w ustawie, to nie ma potrzeby, aby posługiwać się odesłaniem – po prostu to zdefiniowane pojęcie należy stosować, ale przyjmuję wyjaśnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Nie zgłoszono poprawki, w takim razie stwierdzam, że zmiana druga została rozpatrzona.

Przechodzimy do zmiany trzeciej, tzn. do podpunktu trzeciego w zmianie trzeciej. Panie mecenasie?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie widzę zgłoszeń, w związku z tym stwierdzam, że podpunkt trzeci w zmianie trzeciej został rozpatrzony.

Podpunkt czwarty. Wiem, że zgłasza się pan Jerzy Płókarz. Bardzo proszę, krótko, jeśli można.

Prezes KSRSSR Jerzy Płókarz:

Dosłownie króciutko. Nie chciałbym być źle zrozumiany, że jestem przeciwny tym regulacjom. Wręcz przeciwnie, chciałbym powiedzieć, ponieważ nie dokończyłem swojego wystąpienia, a z całości wynikało, że uważamy, że należy się wdzięczność MSWiA za objęcie ratownictwa wodnego taką troską i opieką, przejawiającą się w uregulowaniach. Natomiast pkt 4 naprawdę uważamy za nadregulację tworzącą obowiązkowych pośredników przez podmioty uprawnione. Ktoś może nie chcieć być członkiem stowarzyszenia, zresztą zgodnie z obowiązującym prawem, zgodnie z przepisami nie wolno nikogo przymuszać do przynależności do jakiejkolwiek organizacji. Naprawdę nie widzę powodu, szanowny panie ministrze, żeby ratownik mógł być ratownikiem wodnym tylko wtedy, kiedy jest pracownikiem albo członkiem jakiegoś podmiotu wykonującego. Oczywiście powinien mieć kwalifikacje, i tu się całkowicie zgadzam, i to jak najwyższe kwalifikacje, tyle że nie w odrębnych kursach. Natomiast przymuszanie, uregulowanie w ustawie, że musi działać poprzez pośrednika, a nie może się zatrudnić np. w miejskim ośrodku sportu i rekreacji, który przecież nie jest podmiotem uprawnionym, może być członkiem organizacji, która szkoli ratowników, ale sama nie wykonuje działalności ratowniczej w sensie rozumianym przez ustawę – naprawdę nie widzę powodu, żeby ktoś, kto posiada uprawnienia, nie mógł się zatrudnić w ośrodku i pełnić roli ratownika. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję, panie prezesie. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Rozwiązaniem jest oczywiście samozatrudnienie, jednoosobowa działalność gospodarcza. Nie widzimy potrzeby zmieniania tego, tym bardziej że ta nowelizacja nie zmienia tego przepisu, to jest kontynuacja ustawy, tak że nie widzimy tutaj problemów, które brak zmian tego przepisu by powodował.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby ewentualnie zgłosić poprawkę w tym momencie? Nie widzę, w takim razie stwierdzam, że podpunkt trzeci w punkcie trzecim został rozpatrzony.

Czy do ust. 2 w nowym art. 15a są uwagi? Biuro Legislacyjne?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W takim razie stwierdzam, że ust. 2 w nowym art. 15a został rozpatrzony.

Czy do ust. 3 w art. 15a są uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Radosław Hówiecki:

Dziękuję bardzo. Mam pytanie, czy odesłanie, które występuje w ust. 3, moglibyśmy sprecyzować, tzn. brzmiałoby ono: „o których mowa w ust. 1 pkt 2”? Mam wrażenie, że odsyłamy do kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym, o których mowa w art. 15a ust. 1 pkt 2. Dziękuję.

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Tak, jak najbardziej, oczywiście.

Legislator Radosław Hówiecki:

Moglibyśmy to zrobić w ramach upoważnienia, dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy tym samym art. 1 i przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. I tu chciałem zgłosić poprawkę, zgodnie z sugestią pana ministra, że ustawa wchodzi w życie z dniem 1 października 2021 r. Ponieważ jest to poprawka merytoryczna, w związku z tym, żeby obudzić moje koleżanki i kolegów posłów poza salą, przystąpimy do głosowania nad tą poprawką. Proszę o uruchomienie czytelnika.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki, żeby ustawa weszła w życie z dniem 1 października? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyników.

Głosowało 26 posłów, za było 21, jeden był przeciw, wstrzymało się czterech. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Zatem przyjęliśmy art. 2 w nowej wersji. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Radosław Hówiecki:

Dziękuję bardzo. Nie mam wątpliwości co do poprawki, natomiast chciałbym odnieść się do braku przepisów przejściowych w projekcie. Wydaje się, że powinny być...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale w obecnej ustawie też nie ma przepisów przejściowych.

Legislator Radosław Hówiecki:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ja podtrzymuję to pytanie, które kieruję do strony rządowej, bo zarówno w tekście, który został przedłożony, jak i w poprawce nie ma przepisów przejściowych.

Legislator Radosław Hówiecki:

Tak, rozumiem, poprawka dotyczyła wyłącznie art. 2

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak. Co na to strona rządowa?

Główny specjalista w departamencie MSWiA Magdalena Miętus:

Króciutko wyjaśnię. Chodzi o to, że w tym momencie, w procesie tej nowelizacji nie da się zaprojektować przepisów przejściowych, co więcej, one w ogóle nie są potrzebne. My cały czas podkreślamy, że osoba, która w tej chwili spełnia wymagania dla ratownika wodnego, po tej nowelizacji zachowa swoje uprawnienia. Ja tylko króciutko powiem, że ratownik wodny musi spełniać cztery warunki i tych warunków nie da się po prostu wprost przenieść do nowego porządku prawnego w takiej to postaci, że zachowa się wszystkie te uprawnienia w nowym porządku prawnym. Dlaczego? Są tam przewidziane warunki, które są zupełnie niezależne od przepisów projektu. Na przykład jeżeli ratownik legitymuje się zaświadczeniem KPP, które ważne jest 3 lata, i ono po wejściu w życie nowelizacji ustawy z wiadomych przyczyn, z mocy prawa straci swoją ważność, projekt nie może z automatu zachować tych uprawnień, bo nie może działać wbrew przepisom ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy. Ponadto jeżeli na dzień wejścia w życie projektu ustawy ktoś jest zatrudniony, pełni służbę, jest członkiem podmiotu uprawnionego, a następnie rozwiąże ten stosunek zatrudnienia lub utraci członkostwo w stowarzyszeniu albo skończy służbę, to projekt

nie może zawierać przepisu przejściowego, na mocy którego taka osoba nadal jest ratownikiem wodnym, pomimo że nie spełnia warunku zatrudnienia, członkostwa lub służby w podmiocie uprawnionym.

Jeżeli chodzi o wymagania dotyczące wiedzy z zakresu ratownictwa i technik pływackich, tak jak mówiłam, potwierdza je zaświadczenie o ukończeniu szkolenia ratowników wodnych. To rozporządzenie w ogóle nie podlega zmianie. Osoby, które w tej chwili są w trakcie kursów na ratownika wodnego, odbywają je dokładnie na podstawie przepisów tego rozporządzenia w niezmienny sposób. Nie ma zatem potrzeby regulowania ich sytuacji prawnej, bo ona się w ogóle nie zmienia. W pkt 1 te kursy na ratownika wodnego, które w tej chwili są organizowane, będą nadal w tym samym trybie szły, zgodnie z przepisami rozporządzenia w sprawie szkoleń.

Jeżeli chodzi o dodatkowe kwalifikacje, my po prostu wpisujemy w przepisy prawa to, co do tej pory znajdowało się w wytycznych. Tu również należy wziąć pod uwagę, że są to dodatkowe kwalifikacje opisane w innych przepisach ustaw. Jeżeli patenty, uprawnienia są czasowe, tak jak np. ustawa o wykonywaniu prac podwodnych przewiduje uprawnienia nurkowe, które są odnawiane co 5 lat, nie możemy zaprojektować przepisu przejściowego, który powoduje, że osoba mająca w tej chwili patent nurka, dyplom nurka pomimo tego, że nie odnowi go po 5 latach, nadal będzie miała uprawnienia ratownika wodnego. Taka sama sytuacja dotyczy patentów czasowych czy patentów, gdzie np. sąd orzecze środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu wodnym. Jeżeli osoba mająca patent, która w tej chwili może prowadzić te pojazdy, w przyszłości utraci taką możliwość, to my nie możemy wbrew przepisom szczególnym czy takim konkretnym wyrokom wydanym na podstawie Kodeksu karnego zaprojektować, że taka osoba nadal zachowuje swoje uprawnienia. Nie ma więc możliwości zaprojektowania przepisów przejściowych. Co więcej, nie są one potrzebne, gdyż osoby, które w tej chwili mają uprawnienia, zachowują je, o ile te warunki, które wynikają z przepisów szczególnych innych ustaw, również zostaną zachowane. Stąd nie ma potrzeby takiej regulacji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie mecenasie?

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo, doszliśmy do końca rozpatrywania projektu ustawy. Przystępujemy do głosowania nad całością.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo, zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 31 posłów, za było 20, nikt nie był przeciw, 11 się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.

Pozostaje nam kwestia wyboru posła sprawozdawcy. Proszę, panie posle.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proponuję pana posła Baszko.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy pan poseł wyraża zgodę? Dziękuję bardzo, w takim razie Komisja wybrała pana posła Mieczysława Baszko jako posła sprawozdawcę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad, zamykam posiedzenie Komisji.